

# Błąd systemu

Mateusz Jarosiewicz

W związku z miażdżącą i bezprecedensową przegraną Polaków w wyborach samorządowych warto w końcu precyzyjnie określić przez kogo i jak jesteśmy rozgrywani. Nie możemy nadal lekceważyć kosztów bycia pod wpływem postkomunistycznej sitwy i agentury. Ten system już upada mimo, że kontrastuje z tym ogromna pycha i bezwstyd totalnie skompromitowanych osób i instytucji, które wciąż pobielają nawzajem swoje groby.

W poniższym artykule postaram się przybliżyć z jakim rzędem pieniędzy i wpływów mamy do czynienia. Obwody systemu 3 RP dotyczą praktycznie wszystkich sfer naszego społecznego życia. W system wplątane są zarówno instytucje sądowe, system finansowy, firmy informatyczne, spożywcze, media, sondaże, autorytety naukowe, partie i samorządy. Mimo wskazanych personaliów i powiązań prawdziwa władza 3 RP działa przeważnie po cichu bez wzmianek w KRS, a opłata szczernie wszystkie najważniejsze stanowiska i urzędy.

Do zachowania wpływów tajnej elity potrzebna jest formalna władza ustawodawcza i wykonawcza.

Od lat docierają do nas wyraźne sygnały o ustawianiu wyborów i celowych wadach w systemie wyborczym. Zaczynając od: dyskryminującej ordynacji wyborczej, pokrywaniu kosztów kampanii przez budżet jedynie partiom przez faworyzowanie w mediach jedynie mianowanych systemowych kandydatów i zerową wiarygodność sondaży, po zajmowanie komisji wyborczych przez beneficjentów systemu i odbiegający od wszelkich norm transparentności bezpieczeństwa i wydajności informatyczny system liczenia głosów.

Ruch kontroli wyborów RKW rozważa złożenie pozwu zbiorowego w związku ze sfałszowanymi wyborami w Warszawie i w konsekwencji będzie domagać się powtórzenia tych wyborów.

Pojawiają się nawet tacy wygrani, którzy nigdy nie startowali w wyborach.

W ostatnich wyborach, które zostały ewidentnie oddane przez kierownictwo Prawa i Sprawiedliwości, ogrom niesprawiedliwości i porażki najbardziej dotknął wszystkie małe i niezależne komitety. Poniosły one dotkliwe straty finansowe i moralne. Pomimo olbrzymiej mobilizacji przekraczającej znacznie wysiłek wszystkich partii systemowych włącznie nie zdołali oni w większości miast wprowadzić choćby kilku swoich radny. Wszystkie pomysły reform i wprowadzenia świeżej wizji zostały rozjechane walcem. Układ jest zabetonowany tak, że nawet szpilki nie włożysz, a mimo to padnie.

Czy mamy przejść z tym do porządku dziennego???

- 46 362 osób zarejestrowanych przez ePUAP odesłanych z kwitkiem,
- frekwencja osiągająca 100% w 3 obwodowych komisjach w Warszawie,

- nie wywieszono wyników z komisji w regulaminowym terminie,
- w wielu miejscach wyciągano więcej kart z urn niż wydawano,
- niektórzy seniorzy nie otrzymywali karty wyboru prezydenta
- zamieszany w reprzywatyzacją wiceprezydent HGW Jarosław Józwiak w komisji miejskiej,
- brak wystarczającej liczby ludzi z RKW na obsadzenie aż dwóch komisji.

To tylko niektóre z doniesień o skandalach mających miejsce w trakcie tegorocznych wyborów.

Sędzia Hermeliński kłamał publicznie, że do organów PKW nie wpłynęły żadne zgłoszenia łamania prawa wyborczego - mówi w... [www.tvp.info](http://www.tvp.info)

Mimo zmiany władzy nikt z tym nic nie zrobił.

## I. ANATOMIA UKŁADU

Układ patologicznej post-kolonialnej atrapy władzy zakorzeniony jest głęboko w rzeczywistości: polityki, finansów, mediów, sondaży oraz systemów informatycznych i firm konsultingowych. W tym bagnie egzystuje rozrastające się drzewo instytucji finansowych i gro międzynarodowych deweloperów oraz wszelkiej maści cwaniaków, którzy zawsze chętnie trzymają z przedstawicielami władzy. Na prywatyzacji naszego kraju zarobili dziesiątki i setki miliardów dolarów.

Nasze banki zostały rozkradzione w pierwszym rzucie kiedy Hanna Gronkiewicz-Waltz zdobywała pierwsze szlify w przekształcaniach własnościowych jako prezes NBP. Od tamtej pory jesteśmy rzućeni na pastwę lichwiarskich instytucji i światowej oligarchii finansowej.

<https://www.znak.com.pl/kartoteka,ksiazka,100615,Skok-na-banki-Kto-kontroluje-pieniadze-Polakow-Hi>

Matka wielu afer — nielegalna i złodziejska prywatyzacja polskiego sektora bankowego

Postaram się przyjrzeć niektórym ważnym aspektom i gremiom zaangażowanych w kreowanie tak opinii politycznej. Zapewniają sobie dzięki temu możliwość przypisywania do określonych środowisk i grup interesu ogromnych budżetów. Umożliwiają one m.in zasilenie synekur w pieniądze liczone w dziesiątki miliardów złotych każdego roku budżetowego.

Amatorskie badanie przeprowadzone z użyciem ogólnodostępnych narzędzi takich jak rejestr.io i imsig.pl prowadzi do bardzo ciekawych refleksji na temat tego jacy ludzie odpowiadają za oprawę jaka jest tworzona do naszego "systemu". Ujawnia też jaki konkretnie jest ich interes lub jakie widzą zagrożenie dla siebie i swoich rodzin w razie oddania władzy przez układ rządzących od schyłku i transformacji PRL.

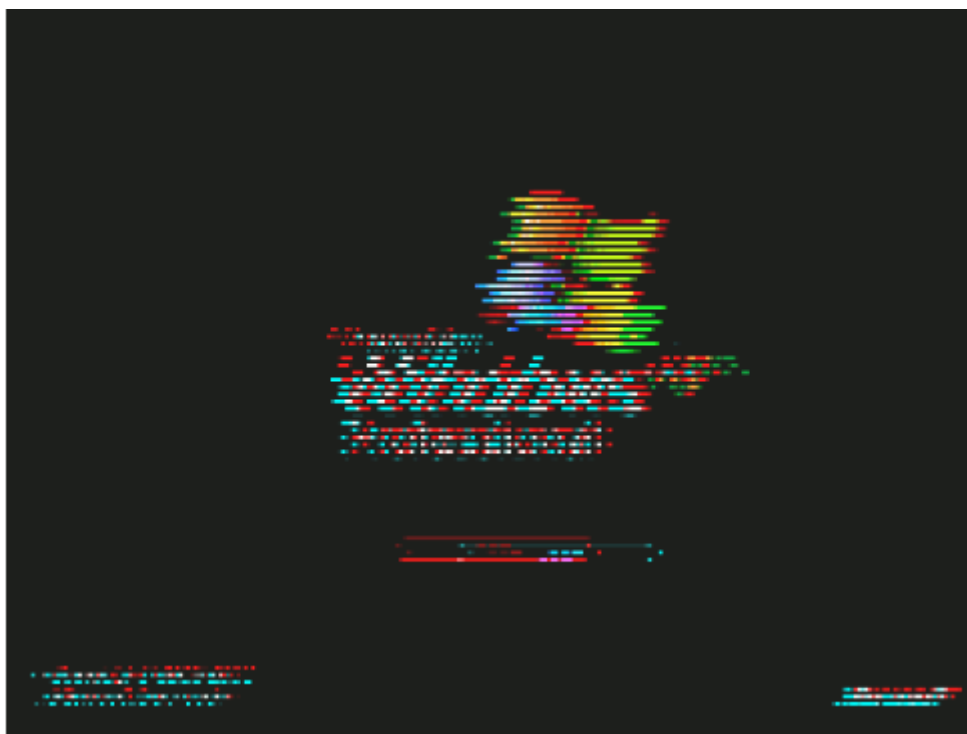


Fig. 1. Czas na instalację nowego systemu operacyjnego

#### A. Małżeństwo PZPR z amerykańskim kapitalizmem

Przyjrzyjmy się sylwetkom tych osób, ponieważ ich los jest bardzo typowy dla 3 RP, a ich działalność ma znaczący wpływ na nasze życie. Pani Anna swoją karierę rozpoczęła w zarządzanej przez rodzinę Balcerowiczów, a założonej m.in. przez Anglika żydowskiego pochodzenia Jacka Rostowskiego **Fundacji CASE**. Obaj jej rodzice obaj są naukowcami. Wyjechali z Polski do Ameryki dzięki stypendiom m.in. Fulbrighta. Instytucja w której pracowała ta była hojnie dotowana i wspierana przez beneficjentów transformacji, przede wszystkim przez amerykańskie korporacje i organizacje pozarządowe takie jak **Open Society Institute**. Do pierwszych klientów “jednostki badawczej” należał m.in. koncern Pepsico, American Tobacco, etc. Anna dotarła tam do stanowiska dyrektora ds. rozwoju. Później pracowała też m.in. w **TNS Polska** i została członkiem zarządu OFBOR (organizacji lobbującej zrzeczająca firmy badania opinii i rynku).

Fundacja CASE była miejscem spotkań czołówki transformacji: rządu, banków, lobbystów i dziennikarzy

Po drodze kariery w mediach sondażowych wiąże się z Rafałem Karczmarszkiem. Młody biznesmen to członek rodziny Mieczysława Karczmarszuka (do potwierdzenia) KW Lubelskiego PZPR oraz kierownika wydziału Ideologii i Informacji. Rafał zaczyna prawniczą karierę od rady nadzorczej reaktywowanej przez spadkobierców i sprywatyzowanej fabryki kredek St. Majewski. W radzie nadzorczej zasiadał tam wspólnie m.in. z rodziną i współnikami generała Mariana Robełka (m. In. ważnego podejrzanego ws. Warszawskiej reprivatyzacji). Generał został także połączony z aferą “**Megagaz**”. Osoby powiązane z tą spółką to dosłownie plejada gwiazd cichej 3 RP m.in. związany z kancelarią Wałęsy

admirał Romuald Waga zamieszany w nielegalne transporty ropy do Polski. Jego brat to Jan Waga prawa ręka Jana Kulczyka podejrzanego odziaływanie na szkodę naszego państwa o skali wielu miliardów złotych.

Poznaje tam zapewne Piotra Rembełka, z którym prowadzą jako młodzi inwestorzy (ok. 26 lata) prowadzi interesy giełdowe. Inwestują m.in. w Szeptel (spółkę z aspiracjami do stworzenia ogólnopolskiej sieci medialnej przekształconej później w **MNI** która brała później udział m.in. w wykupie i upadku spółki **First Class**) oraz **Wolczanke** (Rafał posiada 8%). Rady nadzorcze tych spółek oraz indywidualni inwestorzy są posądzeni o działania na niekorzyść spółek, którymi zarządzają i manipulowanie kursami akcji.

Piotrem Rebełek dopiero później pojawi się jako członek środowiska marzącego m.in. o reprivatyzacji gruntu na Saskiej Kępie wartego kilkaset milionów złotych w ramach tzw. “**Projekt S**”

Fabryka w której po raz pierwszy przecinają się ścieżki przyszłych beneficjentów warszawskiej reprivatyzacji i służb PRL

Anna i Rafał związali się w 2002 roku ze spółką “**War Invest**”, która po 11 latach sądenia nie została pociągnięta do odpowiedzialności za zdefraudowanie blisko 60 mln oszczędności 800 rodzin. Jej prezes, niezatapialny jak widać do tej pory z jakiś tajemniczych względów Dariusz Marią Radziszewskim pojawia się obecnie znowu przy gigantycznej przekraczającej 1600 mln aferze **SK Bank** i **Dolcana**.

Większość spółek Dariusza Radziszewskiego mieści się pod jednym adresem ze spółkami giełdowymi EFnergii

Jego kariera rozwija się błyskotliwie również w mediach. Zaczynał skromnie od epizodu w filmie Sara Maciej

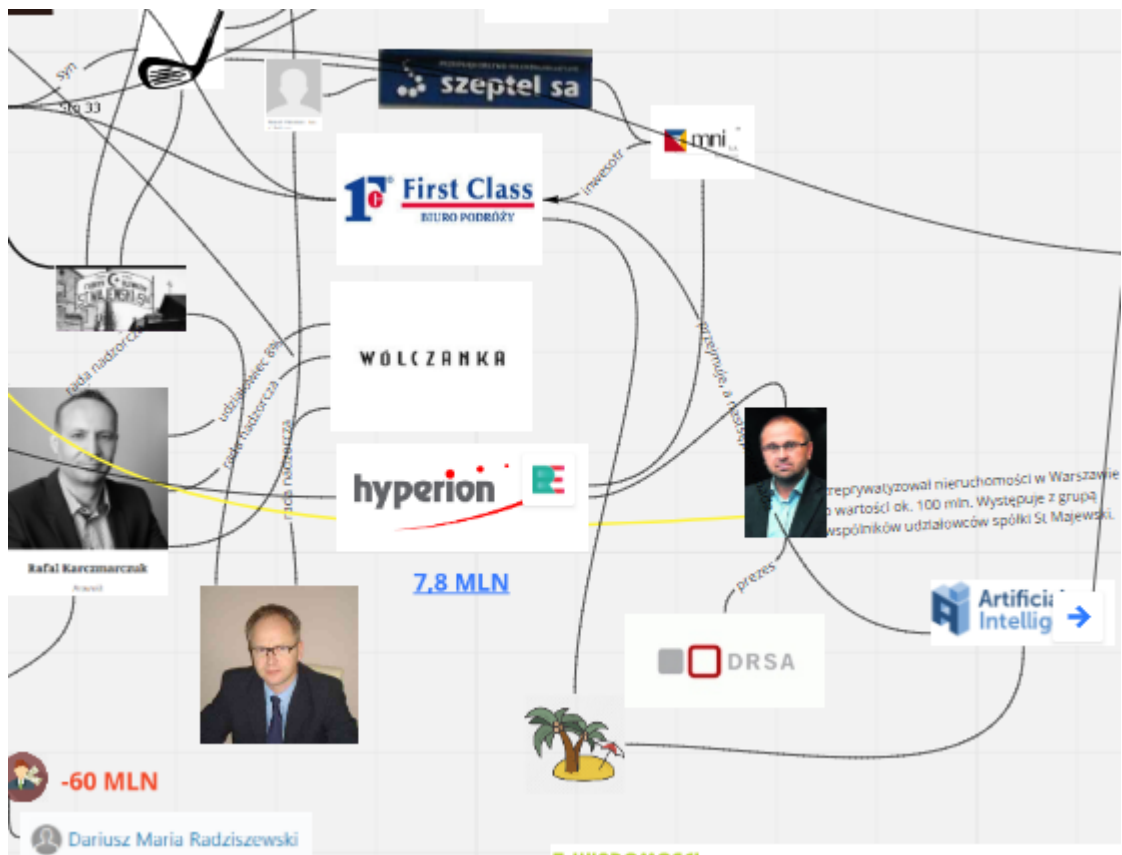


Fig. 2. Powiązania reprivatyzowanych nieruchomości z wieloma spółkami o ciekawej historii

Ślesickiego za Lwa Rywina. Dotarł jednak szybko do funkcji Dyrektora Departamentu Prawnego KRRiT, gdzie mógł poznać osobiście innego członka zarządu fundacji “Sztuka Media Film”, który odpowiadał za negocjację prawa autorskiego przy aneksji Polski do UE i prawnika TVN (obronił ich przed karą za zływanie do obalenia rządu). Obecnie wspólnie z kilkoma równie ciekawymi osobami (m.in. były prezes GPW, TW Foton, Jan Weksler) tworzy **Strategię Rozwoju Rynku Medialnego w Polsce od 2015 do 2020 roku**.

To tylko jeden z bardzo wyrazistych przykładów, gdzie wysoko postawieni członkowie rodzin poprzedniego ustroju, często w niejasny sposób związani ze środowiskiem typowym dla działania służb specjalnych nadal funkcjonują na kluczowych dla naszej rzeczywistości (w tym przypadku medialnej oraz opinii społecznej) instytucjach.

Zwykle wzrok dziennikarzy śledczych nie sięga do struktur “tkanki łącznej” systemu medialnego i finansowego czyli firm inwestycyjnych oraz informatycznych.

## B. INFORMATYKA

System wyborczy. Tak jak w zeszłych wyborach nie zadziałał on wcale i wyniki policzono “ręcznie”, tak w tym roku serwery i oprogramowanie zostało dostarczane do PKW przez firmę **MDP Polska** blisko “zsielowaną” z dostawcą konkretnej amerykańskiej technologii środowiskiem inwestorów i prezesów instytucji informatycznych odpowiedzialnych m.in. za wprowadzenie do polski obecnego systemu bankomatów i systemów płatniczych.

Czy tym razem serwery też zadziałały tak jak trzeba?

Dzieci dygnitarzy PZPR to także dyrektorzy funduszy inwestycyjnych i firm informatycznych biorących udział w włączaniu sprywatyzowanych banków polskich w globalny amerykański system finansowy.

Sieć wieloletnich znajomości pozwala także dostarczać znaczną ilość usług i aplikacji do naszych ministerstw, służb specjalnych czy kancelarii prezydenta. Niepokój wzbudza zwłaszcza jednoosobowa spółka MDP Polska, która dostarcza komputery zarówno do Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Kancelarii Prezydenta jak i Państwowej Komisji Wyborczej.

Jej prezes, przez 10 lat jako dyrektor sprzedaży Della do sektora publicznego był podejrzewany o ustawianie przetargów (nie udowodniono mu tego, mimo, że inne korporacje wykazały że nie da się spełnić inaczej warunków przetargów jak kupując sprzęt jego firmy). Adres jego firmy pokrywa się z adresem kancelarii notarialnej małżonki Konrada Korabowicza byłego prezesa eCardu (sieć bankomatów). Jego fundusz VC Capital Partners jest zaangażowany w przejęcie i sprzedaż marketów Piotr i Paweł.

Osoby te wyrażają publicznie w mediach społecznościowych fakt popierania postkomunistycznych elit sędziowskich, z których m.in. się wywodzą.

## C. PIENIĄDZE

Jak nie wiadomo o co chodzi to chodzi o pieniądze lub o duże pieniądze. Fakty w sieci nie giną i kolejne zatopione

przez prokuraturę i komisje osoby wskazują przez swoje powiązania na kolejne ogniwa układu.

Niestety sprawiedliwość nie sięga do pewnego poziomu. Interesy, które są prowadzone są nad naszymi głowami sięgają kwot olbrzymich. Miliardów (grunty i nieruchomości), dziesiątek miliardów (prywatyzacja), a nawet setek (złoża), czasem konkretnie 300 MLD \$ (roszczenia zbiorowe).

Ich mocodawcy zwykle operuje z kancelarii i banków inwestycyjnych gdzie pełnia rolę doradcze dla zamożnych rodzin i grup kapitałowych realizujących dalekosiężne strategie.

W mniejszej skali dzielone są pieniądze w miastach, gdzie część budżetu trafia do struktur partyjnych, firm budowlanych, lokalnych mediów oraz do zagraniczne banków, w których na obsługę rosnącego geometrycznie długów wydaje się nawet po kilka milionów dziennie.

Są to oczywiście nasze pieniądze, pochodzące z naszej pracy i dziedzictwa.

#### D. Patologie w miastach

Dlaczego ustawianie wyborów byłoby opłacalne. Trzeba zastanowić się co i komu poza władzą i słupkami daje posiadanie tej władzy.

Wybory prezydenckie w miastach da się przeliczyć na konkretne kwoty. Dla przybliżenia wystarczy przyjąć, że przychody z administracji budżetem miasta wynoszą choćby 30%. Daje to ponad 20 MLD PLN rocznie do o podziału na partyjne synekury i stanowiska dla wszystkich pociotków i znajomych królika. To jest jedno z tak zwanych korzyści.

Gminy w Polsce (czyli my) łącznie zadłużone są w bankach na ok. 55 MLD PLN co daje zabezpieczenie dopływu czystej gotówki z odsetek wynoszące zapewne ok. 5 MLD rocznie, które płyną do kieszeni udziałowców banków, czyli przeważnie zagranicznych grup kapitałowych i bogatych rodzin.

Dopiero w tych wyborach społeczeństwo uświadomiło sobie ogrom przestępstwa jakim było zaoranie naszych własnych banków samorządowych i zrobienie miejsca na zagraniczne instytucje.

<https://politykapolska.eu/2018/10/18/wybory-samorzadowe-bank-komunalny-miejski-i-rownolegla-waluta-lokalna-to-niek-tore-z-propozycji-jednosci-narodu-w-warszawie-kukiz15-w-lo-dzi-czy-narodowcow-na-podkarpaciu/>

Utrzymanie układu kosztuje i trzeba niewątpliwie co kilka lat przypilnować by zostało tak jak jest.

Wszelkie zmiany mogą bardzo boleć. Więc przestaje dziwić z jaką pieczołowitością wszystkie kluczowe stanowiska w organizacjach, które choć odrobinę mają wspólnego z wyborami są obsadzone swoimi ludźmi i jak ciężko zaistnieć na rynku z nową działalnością: bankową, polityczną, mediową, a zwłaszcza sondażową. To główny bastion okupantów.

## II. JAK MONTUJE SIĘ WŁADZĘ W 3 RP?

Kto poza komisją wyborczą brał jeszcze udział w procesie organizacji wyborów? Oczywiście partie i politycy, to jasne. Pracę wkładają sztaby wyborcze, spin doktorzy, media, w internecie masa najetych trolli kreujących napiętą atmosferę i rozprowadzających przygotowane przez manipulatorów instrukcje.

#### A. TROLLE

Dziesiątki tysięcy indyjskich followersów nabijających statystyki głównych kandydatów i robiących wyniki w ankietach.

Jest to już coraz bardziej oczywiste, że komentarze i znaczna część narracja w opinii publicznej jest inspirowana z agentury lub agencji PR. Możecie poczytać jak powstało sformułowanie “widziały gały co brały” i dlaczego pojawia się tak często. Równie, jak nie bardziej niepokojące rzeczy możemy odkryć tam gdzie już nikt nie patrzy, bo niektóre rzeczy są zbyt blisko przed naszymi oczami.

#### B. Jak głęboko sięga królicza nora?

Są rzeczy, którym ufamy bezkrytycznie, nawet jeśli dzieje się to podświadomie. Zgodnie z badaniami socjotechnicznymi najbardziej zdajemy się w naszych wyborach na zdaniu innych. Stąd mechanizm oszustwa bardzo często polega na tym, by wywołać sztuczne zainteresowanie i “tłok” wobec naszego produktu. Widać to na bazarze tak samo jak na giełdzie i kolejce po “naturalne” pączki.

Coś jest popularne to znaczy, że jest sprawdzone i dobre, a przynajmniej nic złego nam się nie stanie.

W przypadku wyborów na szczytach władzy uwiarygodnieniu kandydata czy VIPa służą zdjęcia ze spotkań z wyborcami i masowe wiece na które zjeżdżają się wszyscy działacze struktur oraz opłaceni statysci. By stworzyć wrażenie zainteresowania i poparcia w całym społeczeństwie potrzebne są “badania” i “Sondaże wyborcze”. \*instytucje wpływające na rzeczywistość takie jak CASE zwykle są określane jako “badawcze”

#### C. SONDAŻE — Kto liczy głosy

“Jednym z najważniejszych odkryć naszego projektu jest to, że wyniki badań są traktowane jako najbardziej obiektywne źródło informacji. Za godne zaufania uznaje je 63 proc. Polaków.” — Anna Karczmarszuk dyrektor IPSOS.

Rynek firm kształtujących opinię publiczną jest opleciony siatką powiązań stowarzyszeń i związków. Krótki rzut oka na KRS wystarczy by zauważyć, że są to organizmy pełniące funkcje ciał lobbingsowych i integrujących liderów branżowych, wywodzących się przeważnie bezpośrednio z poprzedniego ustroju. Jest to tzw. grupa trzymająca sondaże.

Jeden z odłamów grupy trzymającej sondaże Krzysztof Borys Kruszewski

Czy słyszeliście o czymś takim? Jestem przekonany, że nie. Jest to instrumentarium, które funkcjonuje najlepiej wtedy gdy działa w ukryciu i przystępuje do działania tylko kiedy zachodzi nagła potrzeba. Kiedy władzę mógłby przejąć ktoś niepożądany przez układ.

Struktura ta została zdiagnozowana po raz pierwszy przez Piotra Lisiewicza: <http://niezalezna.pl/74177-grupa-trzymajaca-sondaze-jak-obalic-rzad-gdy-staje-sie-niebezpieczny>

Możemy też poczytać jak firmy sondażowe współpracują z mediami:

“Poszczególne redakcje blisko współpracują z reguły z wybranym ośrodkiem. Geografia rozkłada się tu następująco:

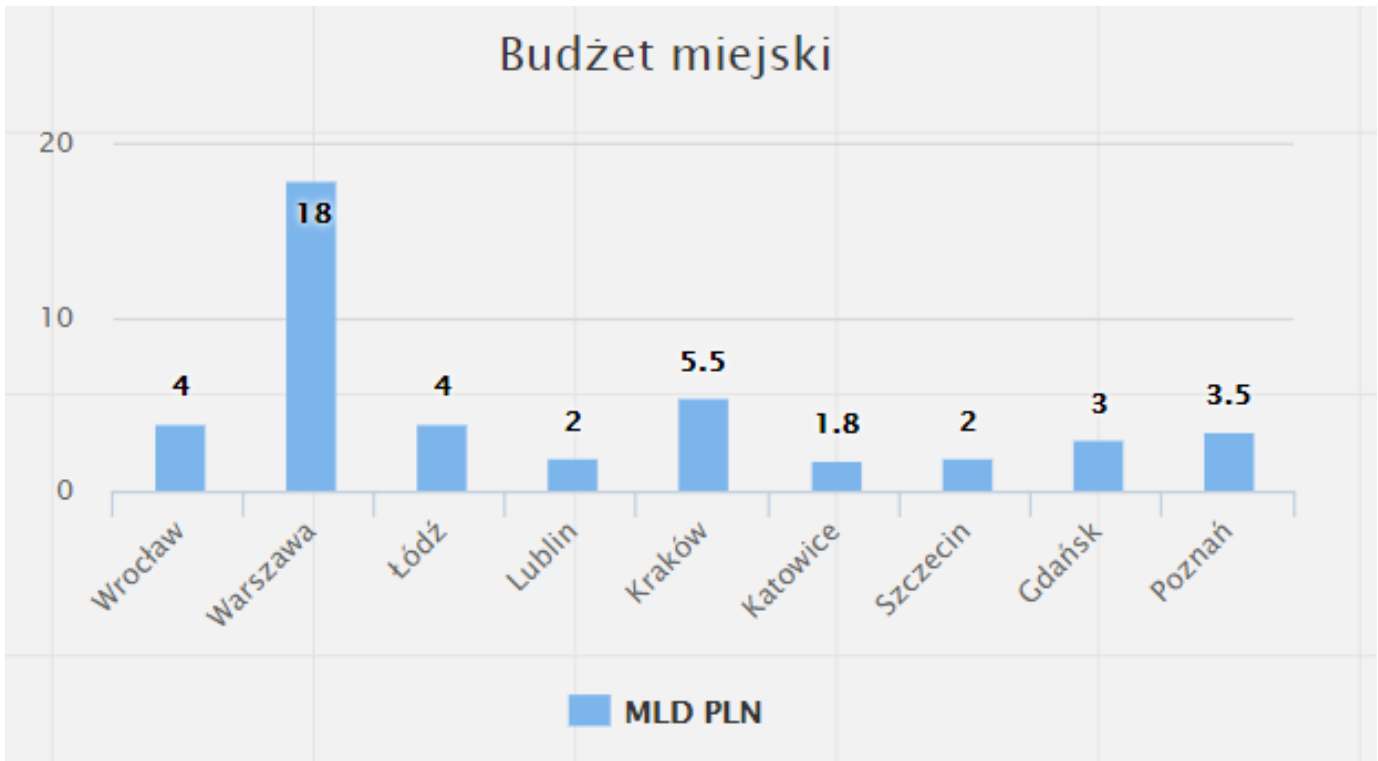


Fig. 3. Budżety niektórych z przejętych przez PO i SLD miast



Fig. 4. Marionetkowi politycy

PBS współpracuje blisko z „Gazetą Wyborczą” i TVN. „Rzeczpospolita” korzysta z badań GfK. „Dziennik” i „Fakt” oraz TVP korzystają z badań OBOP. „Życie Warszawy” blisko współpracuje z Pentorem.”

Źródło: <https://polskaniepodlegla.pl/opinie/item/4611-sonda-zownie-lepsze-i-gorsze-jak-to-wyglada-w-polsce>

Poznanie historii działających w Polsce sondażowni pozwala zrozumieć takie „efekty specjalne” jak to, że wyniki na poziomie urny i komisji regionalnych pokrywają się kropka w kropkę z danymi pochodzącymi z exit pooli i sondaży, a innym razem potrafią odbiegać dla niektórych zwłaszcza partii nawet o 30–40%. Rozwiewa też iluzję tego, że na tym rynku istnieje jakaś konkurencja.

Kolejne sondażownie, które często widzimy w mediach: mimo mnogości bytów, to rynek uległ bardzo znaczącej konsolidacji. Zasiane ziarno mnogości bytów skupiło się w jednym i tak: TNS, SMG, KRC, Millward Brown Pentor — to tak naprawdę teraz po prostu Kantar. Czym są tak naprawdę są wszystkie obco brzmiące nazwy. Lub kim?

**Kantar Polska** — Krzysztof (BORYS) Kruszewski założyciel SMG/KRC (Millward Brown) Jego ojciec wg. Wikipedii to sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR. Minister oświaty i wychowania w rządzie Edwarda Babiucha, Józefa Pińkowskiego i Wojciecha Jaruzelskiego. Był organizatorem napadów na wykładowców i słuchaczy opozycyjnego Towarzystwa Kursów Naukowych Latającego Uniwersytetu.

To im Komorowski zawdzięcza legendarne 70% poparcia w sondażach, a władzę Rafała Dutkiewicza we Wrocławiu 69% mieszkańców ocenia bardzo dobrze lub dobrze, a źle lub bardzo źle 6. To chyba mówi samo w sobie o interesach tych sondaży i o tym jak wybiórczo podchodzą do badań.

W swojej firmie Krzysztof ochoczo zatrudnia propagatorów stowarzyszenia Komitetu Obrony Demokracji i Czarnych Marszy. To jednak cecha wspólna dla prezesów firm i związków branżowych.

Czy takie sympatie polityczne i przekonania ideologiczne mogą mieć wpływ na wyniki „jakościowych” pomiarów? jak twierdzi sam CEO testy są to „dzieła sztuki”.

Klasa ciężka to CBOS: <https://wpolityce.pl/polityka/23402-2-dosc-propagandy-cbos-za-nasze-pieniadze>

Dalej:

**IBRiS** w grudniu 2015 (po nieoczekiwanym zwycięstwie Andrzeja Dudy) ogłosił, że poparcie Dudy spadło poniżej 34% — (parę dni później CBOS opublikował, że wynosi ono 51%). Jednocześnie ocena Petru wg. 44,9% wszystkich Polaków miała być pozytywna. Chwilę później ogłosił, że gdyby wybory odbywały się w tamtym czasie to wygrałaby je Nowoczesna z 30% poparciem.

Jeśli się przyjrzymy dokładniej to zobaczymy, że prezes IBRiS to były skarbnik młodzieżówki SLD od początku wspierał partię Balcerowicza.

Wg. **PBS** między lipcem a wrześniem 2005 roku (w 3 msc.) Tusk zdobył ponad 40% poparcia społecznego i z 8% dobił do 51%. Świetny wynik czyż nie? Przypadkiem Krzysztof Korczurowski prezes PBS był jednym z założycieli Kongresu Liberalno-Demokratycznego i organizatorem kampanii wyborczej tej partii, której czołowi działacze rządzą obecnie w PO. Przypadek?

**GfK Polonia** (kolejne dzieło Kwiatkowskiego) tydzień przed drugą turą gdzie miał zmierzyć się Kaczyński z Tuskiem poinformowało na łamach TVN, że Tusk wygrywa różnicą 24%. Okazało się, że „pomyłono” się o 32 punkty procentowe... Wygrał Kaczyński.

Powiązana z firmą Elżbieta Grajewska powiedziała wtedy, jako rzecznik odpowiedzialności dyscyplinarnej w branżowej Organizacji Firm Badania Opinii i Rynku (**OFBOR**) (założonej przez płk Stanisława Kwiatkowskiego), że to wina tego jak ludzie odpowiadają na ankiety. Nikt nie został pociągnięty do odpowiedzialności a w firmie nie podjęto żadnych procedur sprawdzająco-kontrolnych (które za granicą byłyby normą, jeśli nie wycofanie firmy z rynku)

#### D. Jak sondaże kreują wybory?

Oddziaływanie sondaży jest takie, że pełnią one rolę czegoś w rodzaju samospelniającej się przepowiedni (zwłaszcza jeśli powiązane są z faktami takimi jak drobne afery po przeciwnej do podbijanej stronie). Często pozostałe sondażownie pełnią funkcję „echa i wzmacniacza” dla już wykreowanego (często celowo) wyniku.

Emocje oraz wpływ autorytetów (w końcu pracują tam liczni socjologowie i to tacy z pierwszych stron gazet) robi swoje i ludzie głosują „jak trzeba”. Są to praktyki zbierane i przekazywane z reżimu do reżimu. Ludzie są obiektem i przedmiotem wyrachowanej manipulacji nastawione na rezultat biznesowy mocodawców jej reżyserów.

Sposobów na legalne kreowanie dowolnego poparcia na dowolnej próbie badawczej są znane i nie starczy miejsce by je wymieniać.

Sondażami i badaniami te wyniki one jednak z nazwy. Wicie że wyniki exit pool w tym roku nie są brane wyłącznie z ankiet w komisjach tylko także na bazie predykcji na bazie danych historycznych Ipsosu? Dolicza e są też jakoś szacunki o tym za czym głosowali Ci którzy nie wypełnił ankiety!

Notatka z debaty: <https://blogpress.pl/node/20351>

Kompletny model służący do generowania informacji o procentach poparcia jest „tajemnicą handlową”. Czy w świetle tego 50.1% poparcia dla kandydata polonofobicznego układu w mateczniku Platformy Obywatelskiej Wrocławiu wygląda wiarygodnie?

Wg. mnie sondaże są to kupowane i wykorzystywane narzędzia służące do manipulacji percepcja masowego odbiorcy. Jest to wpływowi biznes od początku zabezpieczony do cna przez ustrój PRL, a następnie wżeniony w rodzinę globalistów którzy podzielili schedę po sekretarzach i wojskowych.

Można to sprawdzić w KRSach i w Google.

#### E. MEDIA — jak biegają pieniądze

Ogromnym tortem do podziału jest rynek reklamy, na które firmy i korporacje wydają tygodniowo setki milionów złotych. Rynek ten jest podzielony bardzo specyficznie i jego beneficjentami jak i płatnikami są głównie dość określone ściśle grupy podmiotów.

Jak widać najwięcej warto zainwestować w to co jemy i czym się „lecymy”

Dokąd trafiają największe pieniądze?

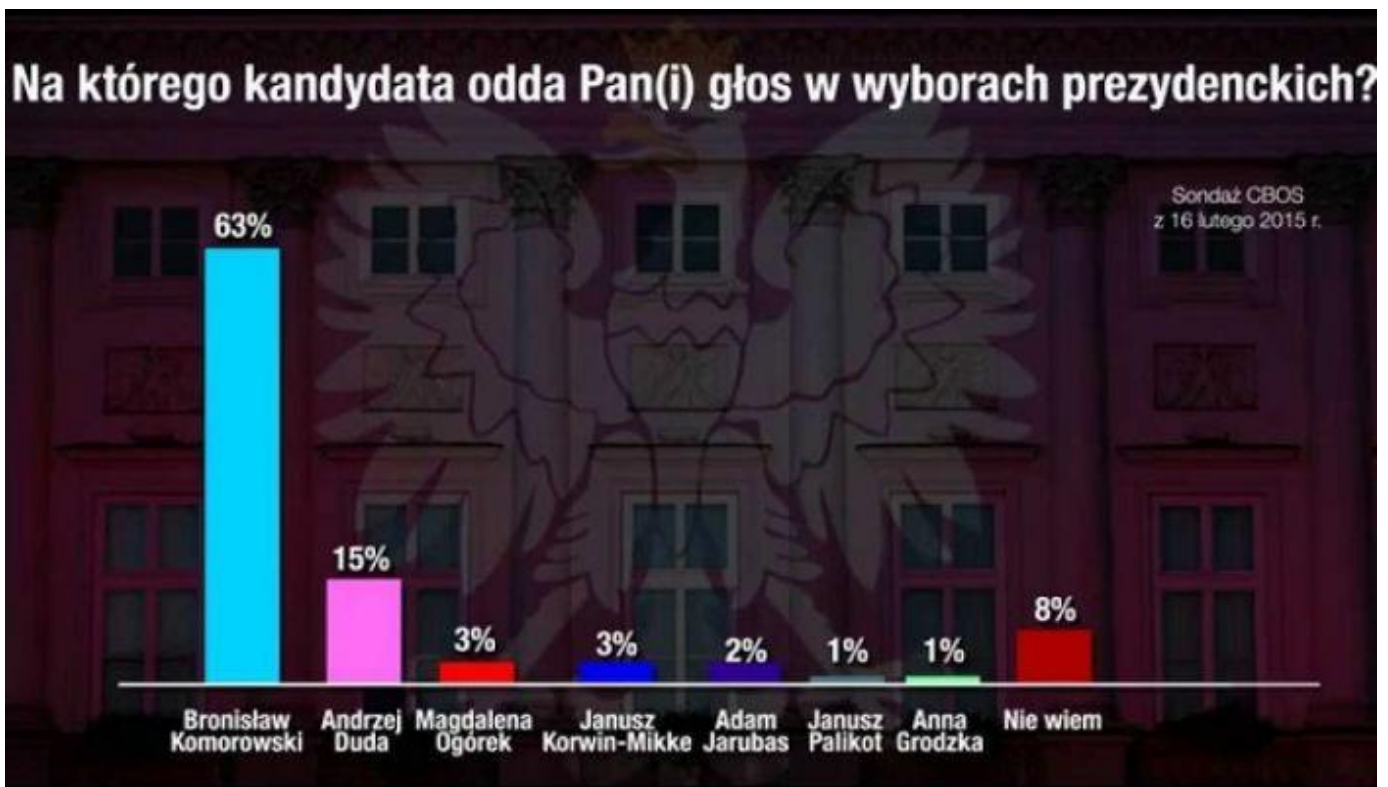


Fig. 5. Rekordowe notowania Bronisława Komorowskiego

<https://www.wirtualnemedi.pl/artykul/rynek-reklamy-telewizyjnej-w-2017-roku-urosl-o-11-proc-wydatki-wyniosly-27-mld-zl-raport>

#### F. Nie ważne co oglądasz, ważne kto liczy oglądalność

Po przejęciu władzy przez PiS oglądalność TVP1 spadała wg. Nielsena o ponad 1 mln oglądających. Prezes Kurski nie może jednak w żaden sposób przeprowadzić audytów działania tych firm, gdyż wg. organizacji branżowych żadna firma w Polsce nie posiada kompetencji do przeprowadzenia ich.

Zestawienie wyników oglądalności "Wiadomości" z dwóch różnych źródeł Spółka joint venture Kantar i Nielsen w Indiach została oskarżona o zaniżanie oglądalności telewizji państwowej NDTV z wnioskiem o 1.3 mld dolarów kary <https://tribune.com.pk/story/415903/indias-ndtv-sues-nielsen-over-ratings-data> <https://www.wirtualnemedi.pl/artykul/jacek-kurski-mundial-uwidocznil-patologie-ogladalnosc-tvp-wedlug-mor-byla-o-38-proc-wyzsza-wzgleciem-nielsena>

Kiedy usiłuje się jednak podważyć wiarygodność lub uczciwość sondażowni i pomiarowni oglądalności, tak jak prezes TVP Kurski ostatnio zaczął podważać wiarygodność Nielsena, podnoszą głowę organizacje "branżowe" i piszą listy otwarte: Paweł Tyszkiewicz (SAR), Izabela Rudak (PTBRiO), Tomasz Sławiński (OFBOR).

Nie dziwi to kiedy przypomnimy sobie, że spółką Nielsen (pomiar oglądalności) kontroluje od lat wychowanka płk. Kwiatkowskiego, jednocześnie zasiadająca w licznych organizacjach "pilnujących porządku" w branży.

"Nielsen działa w Polsce zgodnie z najlepszymi standardami międzynarodowymi, więc nie ma się czego obawiać", "Nie

bardzo wiem, kto w Polsce mógłby umieć tego rodzaju audyt przeprowadzić. Mógłby to być doświadczony audytor spoza Polski." Krzysztof Borys Kruszewski (w branży od 1990) członek zarządu OFBOR

Siatka jaką opleciona jest tak kontrolująca naszą świadomość siatka jest bardzo gęsta i ciężko z początku w niej się połapać, bo tyle trudno brzmiących nazw. Na pewno jest w tym jednak jakiś wzór i dzięki narzędziom takim jak Google i KRS zaczyna to nabierać przejrzystości.

Kurski nie był też w stanie wybrać do przeprowadzenia sondażu tzw. exit-poll innej firmy niż IPSOS bo na rynku de facto monopolistą jest wyłącznie jedna firma. Jej dyrektorem jest Pani Anna, a od sondaży generowanych przez jej firmę zależy m.in. kontynuowanie i zakres prowadzenia spraw dotyczących dzięki reprivatyzacji w Warszawie.

Widzicie już do czego zmierzam?

#### G. Powiązania sondażowni z władzą

Ciekawą postacią jest również Paweł Tyszkiewicz, zasiadający wspólnie z Panią Gorajewską w zarządzie Federacji Związków Komunikacji Marketingowej z siedzibą w budynku Agora S.A., członek zarządu Związku Kontroli Dystrybucji Prasy, dyrektor zarządzający w Stowarzyszeniu Komunikacji Marketingowej SAR. Z Pawłem Rabiejem (partnerem zarządzającym ośrodka analiz i dialogu THINKTANK) chciał tworzyć nawet markę polską. Prywatnie syn Marii Komorowskiej i Jerzego Tyszkiewicza.

Na Facebooku pozuje na protestach tzw. KODu

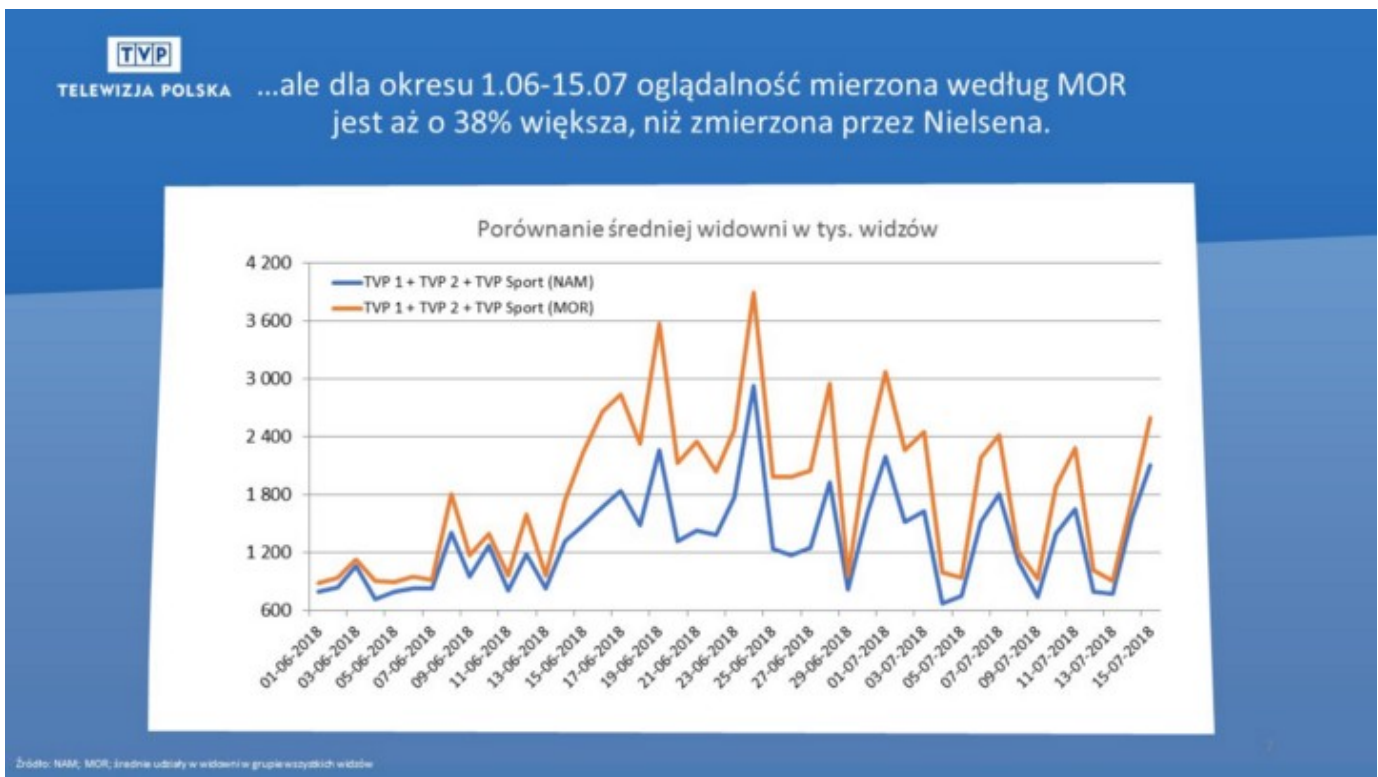


Fig. 6. <https://www.wirtualnemedi.pl/artukul/jacek-kurski-mundial-uwidocznil-patologie-ogladalnosc-tvp-wedlug-mor-byla-o-38-proc-wyzsza-wzgleciem-nielsena>

## H. SĄDY

Twarz wymiaru sprawiedliwości? Żadne wybory w Polsce nie są do tej pory właściwie transparentne. Za ich organizację odpowiadają wciąż struktury, które cieszą się najmniejszym zaufaniem społecznym. Brak rozliczenia komuny spowodował, że na szczycie hierarchii wszystkich niemal instytucji, w tym wymiaru sprawiedliwości, zostały osoby z poprzedniego ustroju lub te biorące udział w niejasnym jego przekształceniu i transferze środków PRL do tzw. kapitalizmu czyli wyprzedają majątku za granicę.

### I. SĘDZIOWIE

Jak w soczewce w trakcie chaosu jaki miał miejsce podczas dnia wyborów widać złą wolę organizatorów i nadzorców tego przedsięwzięcia. Ewidentnie celowy jest brak wyciągnięcia wniosków ze złych doświadczeń lat poprzednich, oraz ignorowanie głosu i postulatów organizacji obywatelskich zajmujących się kontrolą wyborów.

Od lat w komisjach zasiadają (nawet mimo publicznych dymisji) te same osoby, które nie są w stanie mimo sowitego uposażenia i warunków pracy doprowadzić do uczciwych wyborów.

Zobaczmy, kto w imieniu “władzy” ma nam zorganizować sprawiedliwe wybory na naszych przedstawicieli w samorządach:

Sędzia Wiesław Bluś, który swoim wyrokiem zwolnił od odpowiedzialności sędziów PRL

Zbigniew Cieślak, współpracownik organów bezpieczeństwa PRL

Krzysztof Strzelczyk, który może krył malwersacje i współudziałowców przekrętów na setki milionów w Wojskowej Akademii Technicznej na które zwracał uwagę przez wiele lat (bez odzewu informując najwyższe struktury Państwa)

Janusz Niemcewicz zdymisjonowany po źle przeprowadzonych wyborach w 2014 roku gdzie 5 milionów głosów okazało się nieważnych, a system informatyczny nie pozwolił na policzenie głosów (SIC).

Przewodniczący sędzia Hermeliński, który nie widzi w tym wszystkim problemów, jak i ciągnie z tego dobra pensyjkę.

Zródło: <http://solidarni2010.pl/30443-wojsko-bierze-pkw.html>

Zaufanie jest paliwem współpracy, a instytucje mające je produkować są w tej chwili totalnie zawłaszczone przez system 3RP. Potrzebne jest całkowicie nowa struktura, bo ta obecna nie nadaje się już do niczego poza zaoraniem.

To co jest, to kuriozum jaki stanowi system sądownictwa kosztuje nas całkowitą utratę zaufania do państwa i władzy jako takiej, a w rezultacie jej praktyczną delegitymizację. To co zostało na wierzchu to plemiona skupione wokół swoich satrapów i broniąc swoich bożków.

### III. JAKI WYŁANIA SIĘ Z TEGO OBRAZ?

Wpływowe i wypasione na przekształceniach ustrojowych i prywatyzacji grupy społeczne skupiły się w wielu wzajemnie powiązanych “kastach” wokół symboli władzy i wszelkich jej instytucji. W sejmie, senacie, mediach, sądach, prokuratorach, bankach, giełdach, placówkach handlowych, dy-



plomatycznych, instytucjach pamięci, służbach, spółdzielniach, izbach rolniczych, stowarzyszeniach, fundacjach (zw. związanych z funduszami EU oraz skrytą działalnością agencji) panoszą się agenci systemu.

Dzieci komunistycznych aparatów obstawiają 30 lat po transformacji wszystkie główne sondażownie. To tam zakorzenione jest to najtrudniejsze do zrozumienia na chłopski rozum fałszerstwo rzeczywistości. Nic dziwnego, bo wypracowane przez specjalistów m.in. z radzieckich służb. Systemowi "badacze"="ustawiacze" nie troszczą się już nawet o wymagane prawem zachowanie pozorów bezstronności politycznej. Pokazują to publiczne krytyczne wobec rządu wypowiedzi i komentarze prezesów tych spółek.

Drugie towarzystwo, to młodzi prawnicy, zawodowi prezesi, nadzorcy, zakorzenieni we wszystkich niemal strukturach spółek liczących się na rynku. Wzbogacający się bardzo często kosztem naszego mienia narodowego lub nainwanych udziałowców udawanych inwestycji. Jak na karuzeli przemieszczają się między biznesem, a instytucjami kontrolującymi. W spółkach, które z "sukcesem" wchodziły w kapitalizm lub takich, które wygrywały przetargi rządowe często nadal zasiadają w organach ludzie ze służb i wojska.

Popularne są też inwestycje w nieruchomości, które czasem "nie wychodzą" zostawiając na lodzie setki rodzin, zbankrutowanych banków lub mają miejsce na reprivatyzowanych lub przejętych w dziwnych okolicznościach gruntach lub nieruchomościach.

Rynek reklamowy idący w miliardy złotych jest po cichu kontrolowany przez lokalny oddział globalnej spółki z korzeniem kadrowym w twardym wojskowym PRL, splecioną w globalistycznych układach z Sachsem, Grupą Bilderberg i prymusami prywatyzacji jak Rostowski i Balcerowicz.

#### IV. CO DALEJ

Czy spółki mające badać opinię publiczną, podobnie jak inne instytucje robią dokładnie odwrotnie to co powinny czyli kreują opinię publiczną?

Jaka jest np. szansa, że pomiar oglądalności prowadzony bez żadnego audytu przez wiele lat na zaledwie 1600 całkowicie anonimowych gospodarstwach domowych przynosi miarodajny wynik dla całego kraju i jest obiektywny jeśli decyduje o przepływie przynajmniej 4 MLD PLN rocznie??

Czy możemy mieć do czynienia z masowymi fałszerstwami opinii publicznej na skalę nieporównywalną do wszystkiego co odkryto nawet we Włoszech i Rumunii, gdzie skrupowanie władzy objęło ponad 50% administracji samorządowej w niektórych miastach?

Czy osoby od 29 lat mające na wyciągnięcie ręki w ramach powiązań cały rynek medialny w Polsce zaczynając od telewizji przez prasę i internet mają jakiś interes w tym, żeby wpływać na wyniki wyborów? Czy mogą chcieć odsunąć wszystkich innych pretendentów od władzy?

Czy robią to? Czy zamieszane są w to globalne spółki, które pod pozorem prowadzenia "super obiektywnej" działalności mogą fabrykować wyniki na zamówienie m.in. manipulując standardami testów ?

Czy opłaca im się kreować nam rzeczywistość medialną i zaciemniać prawdę?

Przytoczyłem w artykule, że chodzi o pieniądze, które przekraczają wyobrażenie normalnego człowieka. Chodzi o całą przyszłość naszą — Polaków, albo ich.

Co jeśli wybory i rytuał przekreślania krzyżyka jest tylko to, żeby dać wrażenie tego i później osądzić ludzi za ich złe wybory kiedy dochodzi do kolejnych niechlubnych zachowań przez aktorów władzy?

Czy możemy w takim razie coś zrobić, by przywrócić normalność? Czy tak zakorzeniony system da się zresetować lub wymienić?

Możemy, tylko musimy najpierw uświadomić sobie, że jest to system, który chcemy jednoznacznie skreślić. Wara. Robimy sami swój. Nasza szansa leży w zmieniającej się siatce technologicznej i finansowej całego świata i naszych prawdziwych potencjałach.

Dotychczasowi nadzorcy i żyranicy systemu III RP są w odwrocie. Dzieje się tak z racji tego, że powstaje błyskawicznie coraz to nowy i lepszy system kontroli (NWO), ale dlatego też, że ludzie dzięki nowym mediom komunikacji coraz szybciej wymieniają się i tworzą rzeczywistość (taką chociażby jak ta).

Narzędzia takie jak media społecznościowe transformują w coraz bardziej zaawansowane platformy technologicznej. Rośnie środowisko związane z nowymi systemami finansowymi takimi jak BRICS i Blockchain. Dotychczasowym służbom i oligarchom raczej nie przypadnie dystrybuowanie tych technologii na polskim gruncie.

To jedyny moment kiedy korzystając z upadku systemu możemy stworzyć własny niezależny.

Po raz pierwszy w historii sytuacja geopolityczna zmieniła się tak, że nie jesteśmy skazani na położenie między Rosją i Niemcami. Umieszczenie nas jako kluczowej cieśniny w korytarzu transportowym z Azji do Europy w strategii rozwoju Chin pozwala nam lewarować za pomocą a inwestycji infrastrukturalnych i logistycznych. Potrzebne są setki tysięcy naszych rąk do pracy. Rynki Azji będą otwarte na nasze produkty z wszystkich dziedzin jeśli zechcemy skupić się na dostarczaniu najwyższej jakości i włączymy się w łańcuchy produkcji zaawansowanych technologii.

Na przyszłej infrastrukturze powstaną nowe imperia. Już wystarczająco długo wielkie korporacje jak smoki okupowały i grabiły polskie ziemie. Czas wychodować naszego własnego Polsmoka!

Skrumpowana klasa polityczna i finansowa jest ostatnim czego nam potrzeba do brania ze sobą do tej nowej rzeczywistości. Usługi finansowe przyszłości będą bardziej przejrzyste niż kiedykolwiek wcześniej, a transparentna metoda sprawowania władzy i udziału w demokracji jest na wyciągnięcie ręki.

Niech ten błąd systemu, którego jesteśmy świadkiem, będzie początkiem rozkwitu naszej polskiej kreatywności.

Pisząc o tym stawiam się rozległej siatce interesów. Sam nie jestem w stanie stworzyć alternatywnego świata, ale mogę pokazać Wam jakie stworzyłem podwaliny i zainspirować Was do dołączenia się do tego projektu. Wiemy już czego nie chcemy. Czy czeka nas teraz coś innego? Otwartego, bardziej sprawiedliwego? Zależy od Ciebie. Udostępnił ten artykuł i porozmawiaj o tym ze swoimi znajomymi!

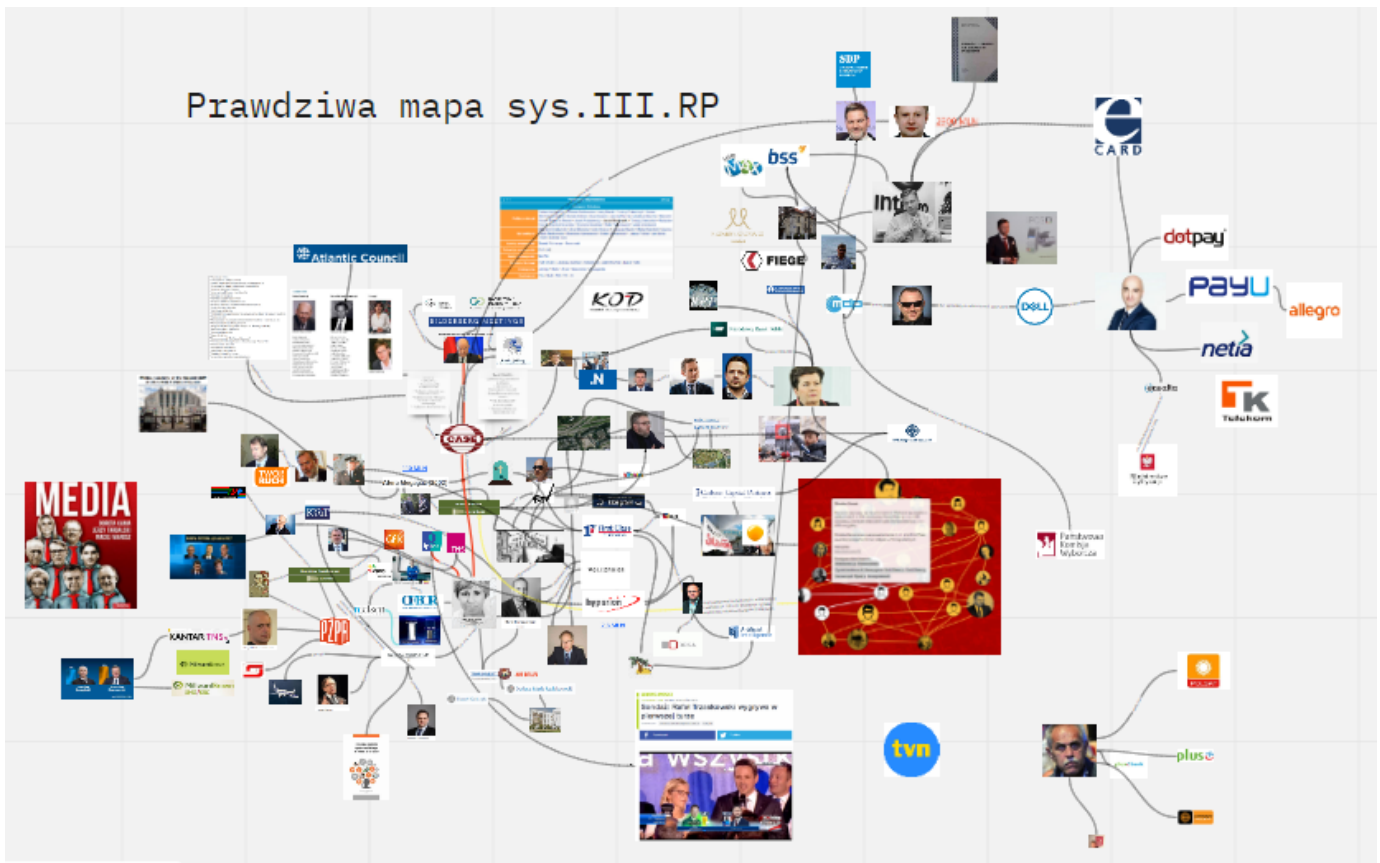


Fig. 7. Pobierz mapę w internetowej wersji artykułu <https://medium.com/@MJarosiewicz/b%C5%82%C4%85d-systemu-bff74a64220d>

**Pobierz załączniki:**

Mirror 1: <https://ufile.io/lhfsc>

Mirror 2: <https://files.fm/u/q8egncbr>

Ten utwór jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne 4.0 Międzynarodowe.